

Sygn. akt III CSK 239/13

POSTANOWIENIE

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSA Barbara Trębska (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. O.
przy uczestnictwie A. W., K. S.-K., J. K., A. S.-B., J. S., K. S., J. O. i Prokuratora
Okręgowego w K.
o zmianę postanowienia spadkowego po J. R.,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 11 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 października 2012 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. M. O. domagał się zmiany punktu II postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 maja 1992 r., sygn. akt ... 667/92/S, w brzmieniu ustalonym postanowieniem Sądu Rejonowego w K. z dnia 8 sierpnia 2006 r., sygn. akt ... 657/01/S, przez ustalenie, że spadek po J. R., zmarłej w dniu 19 sierpnia 1980 r. w Wielkiej Brytanii, nabył na podstawie testamentu własnoręcznego J. M. O. w całości, ewentualnie, aby w wyniku zmiany postanowienia spadkowego Sąd stwierdził, iż spadek w zakresie przedmiotów położonych w Polsce odziedziczył wnioskodawca, a w zakresie przedmiotów położonych w Anglii A. S. - B. Uzasadniając wniosek wskazał, że opiera go o podstawę, której nie mógł powołać w żadnym z wymienionych postępowań, gdyż możliwość tę uzyskał dopiero w dniu 27 lipca 2009 r., kiedy to uczestniczka postępowań spadkowych J. O., jego matka, po zapoznaniu się z treścią wyroku Sądu Najwyższego oddalającego skargę kasacyjną, ujawniła fakty nieznanne wnioskodawcy wcześniej. Chodziło o rozmowę, jaką przeprowadziła w 1976 r. ze spadkodawczynią na temat testamentu, w wyniku której J. R. sporządziła testament zapisując cały swój majątek w Polsce wnioskodawcy. Ponadto wskazał, że J. O. ujawniła mu fakt słabej znajomości języka angielskiego spadkodawczyni, co prowadzi do wniosku, że podpisując w 1966 r. testament sporządzony w całości w tym języku nie miała świadomości, że zawiera on klauzulę o unieważnieniu wszystkich poprzednich testamentów, a sporządzając dziesięć lat później testament w języku polskim nie wiedziała, że brak w nim daty i klauzula o unieważnieniu w poprzednim testamencie, będą miały kluczowe znaczenie dla ważności jej ostatniej woli.

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2011 r. Sąd w K. oddalił wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku oraz obciążył powoda kosztami postępowania.

W uzasadnieniu jako okoliczności niesporne wskazał, że Sąd Rejonowy w K. w punkcie II postanowienia z dnia 25 maja 1992 r. w sprawie ... 667/92/S stwierdził, że spadek po J. R. zmarłej 19 sierpnia 1980 r. w Wielkiej Brytanii nabył w całości J. M. O. na podstawie własnoręcznego testamentu z dnia 19 lipca 1980 r. Na wniosek Prokuratora Okręgowego w K. z dnia 12 kwietnia 2001 r. toczyło się postępowanie o zmianę powyższego postanowienia i stwierdzenie, że spadek po J. R. nabyła A. S.-B. na podstawie testamentu sporządzonego 22 lutego 1966 r. w Wielkiej

Brytanii. Sąd wniosek ten uwzględnił i postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2006 r. stwierdził, że spadek po J. R. nabyła w całości i wprost A. S.-B. na podstawie testamentu z dnia 22 lutego 1966 r. (... 657/01/S). Uczestnikiem obu postępowań był J. M. O. Jego apelacja, a następnie kasacja od tego postanowienia nie zostały uwzględnione.

W ocenie Sądu Rejonowego, obecnie rozpoznawany wniosek w świetle art. 679 § 1 k.p.c. nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż nie zachodziły przesłanki do zmiany postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku określone w tym przepisie. Podniósł, że w sprawie ... 657/01/S o zmianę postanowienia z dnia 25 maja 1992 r., przesądzona została kwestia ważności testamentu z dnia 22 lutego 1966 r. sporządzonego przez J. R., co uzasadniało orzeczenie o dziedziczeniu na jego podstawie. Zdaniem Sądu, okoliczności podnoszone przez wnioskodawcę, związane z wizytą jego matki u spadkodawczyni w 1976 r. i rozmowa z nią na temat testamentu, są prawnie irrelewantne w odniesieniu do badania ważności testamentu, na mocy którego spadkodawczyni powołała do spadku A. S.-B. Dlatego fakt przeprowadzenia takich rozmów nie wpływa na ważność rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci w sposób odmienny. W ocenie Sądu Rejonowego, do uwzględnienia wniosku nie mogła także prowadzić podnoszona przez wnioskodawcę okoliczność słabej znajomości języka angielskiego przez spadkodawczynię, co jego zdaniem miałyby rzutować na wiarygodność i autentyczność testamentu sporządzonego w języku angielskim, gdyż okoliczności tej wnioskodawca nie wykazał, a J. O. słuchana w charakterze świadka w sprawie ... 559/09/S zeznała, że J. R. znała język angielski. Sąd wskazał, że wnioskodawca był uczestnikiem zarówno pierwszego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku po J. R., zakończone wydaniem postanowienia w dniu 25 maja 1992 r., jak i postępowania z wniosku Prokuratury Okręgowej w K. o zmianę tego postanowienia i w toku obu postępowań mógł korzystać z szeregu środków prawnych, by dowieść słuszności swoich twierdzeń, a przede wszystkim zgłaszać wnioski dowodowe, takie przesłuchanie J. O., A. S.-B., a także świadka A. W. w takim zakresie jak domaga się tego obecnie. Ponadto za istotny dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznał Sąd okoliczność, że w poprzednich postępowaniach wnioskodawca korzystał ze środków zaskarżenia, a to, że nie

doprowadziły one do pożądanego przezeń rozstrzygnięcia nie może prowadzić do żądania zmiany prawomocnego postanowienia.

Powyższe postanowienie zaskarżył apelacją wnioskodawca. Zarzucił, że zostało wydane z naruszeniem art. 679 § 1 k.p.c., co wywodził z błędnej jego wykładni oraz pominięcia wielu istotnych dla sprawy okoliczności. Podniósł, że podstawą faktyczną postanowienia wydanego w sprawie ... 657/01/S było stwierdzone przez Sąd Rejonowy fałszerstwo testamentu, a Sąd Okręgowy w K., rozpoznając apelację od wydanego w tamtym postępowaniu orzeczenia, orzekł ponad zakres apelacji z naruszeniem zasady określonej w art. 378 § 1 k.p.c. Za bezpodstawny uznał zarzut braku swej aktywności w poprzednich postępowaniach. W sprawie ... 657/01/S jego apelacja od postanowienia z 8 sierpnia 2006 r. opierała się w całości na zakwestionowaniu podstawy faktycznej postanowienia Sądu Rejonowego jaką była opinia biegłego grafologa w przedmiocie przerobienia daty w testamencie sporządzonym w języku polskim, który to zarzut został przez Sąd Okręgowy w K. w sprawie ... 787/07 uwzględniony. Oddalenie apelacji w tym postępowaniu wywołało jednak ten skutek, że pozostało w mocy postanowienie z dnia 8 sierpnia 2006 r. zmieniające postanowienie z dnia 25 maja 1992 r., w którego podstawie faktycznej przyjęto, iż doszło do sfalszowania daty testamentu. Skarżący wskazał także, że o rozmowie matki ze spadkodawczynią w 1976 r. na temat jego dziedziczenia dowiedział się dopiero po wyroku oddalającym skargę kasacyjną w poprzedniej sprawie o zmianę postanowienia spadkowego.

Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 4 października 2012 r. oddalił apelację wnioskodawcy. Sąd ten przyjął za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną wniosku. Za trafne uznał stanowisko, że wnioskodawca, będący uczestnikiem obu wcześniejszych postępowań (o stwierdzenie nabycia spadku i o zmianę postanowienia wydanego w tym przedmiocie), nie wskazał ustawowej podstawy żądania zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku w rozumieniu art. 679 k.p.c., a więc takiej, której nie mógł powołać w uprzednio toczącym się postępowaniu w przedmiocie zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po J. R. Podstawy tej upatrywał w ujawnionej mu przez uczestniczkę J. O., już po oddaleniu skargi kasacyjnej w sprawie ...

657/01/S, informacji, z której wynikało, że pomiędzy matką wnioskodawcy, a spadkodawczynią J. R. czynione były ustalenia w przedmiocie sporządzenia przez nią testamentu na rzecz wnioskodawcy.

W związku z tym, w ocenie Sądu Okręgowego wskazywaną przez skarżącego podstawą do żądania zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku jest fakt sporządzenia przez spadkodawczynię na rzecz wnioskodawcy testamentu, która to okoliczność była przedmiotem ustalenia w poprzednio toczącym się postępowaniu przed Sądem Rejonowym w K. w sprawie ... 657/01/S oraz w postępowaniu apelacyjnym (... 787/07), w których badana była także kwestia ważności powołanego przez wnioskodawcę testamentu. Powoływane natomiast przez skarżącego fakty, które wedle jego twierdzeń nie były mu znane, dotyczą jedynie zdarzeń, które ostatecznie doprowadziły do rozrządzenia testamentowego na jego rzecz, a zatem dotyczą w istocie nowych szczegółów okoliczności sporządzenia tego testamentu, a nie nowych faktów, które nie były mu wcześniej znane.

Już podczas poprzedniej sprawy o zmianę postanowienia spadkowego, w składanych wówczas zeznaniach, powoływał się on na okoliczności związane z czynieniem ustaleń przez jego matkę ze spadkodawczynią zarówno w czasie pobytu spadkodawczyni w Polsce, jak i pobytu jego matki w Anglii w 1976 r., z uzasadnieniem dla takiego a nie innego wyniku tych ustaleń. Jego siostra nabyła już mieszkanie i udział w nieruchomości położonej przy ul. J. 8 w K. w drodze dziedziczenia po siostrze L. R., co legło u podstaw ustalenia przez spadkodawczynię z matką wnioskodawcy, że to on ma dziedziczyć po J. R. Dlatego, w ocenie Sądu Okręgowego, nie ulega wątpliwości, że wynikające z tych zeznań zdarzenia jako wchodzące zakres materiału dowodowego były przedmiotem badania Sądu w uprzednio toczącym się postępowaniu, choć nie zostały przez sąd uwzględnione.

Nie było także podstaw do twierdzenia, że na okoliczność tych twierdzeń wnioskodawca nie mógł powołać środków dowodowych. Konkluzji tej nie zmienia fakt, że słuchana w uprzednio toczącym się postępowaniu J. O. nie wskazywała na okoliczności związane z jej ustaleniami ze spadkodawczynią odnośnie do testamentu na rzecz J. O., gdyż wnioskodawca mając wiedzę co do tych ustaleń

mógł zadając pytania na tę okoliczność, dążyć do ujawnienia przez J. O. faktów, które ostatecznie doprowadzić miały do wskazanego wyżej rozrządzenia testamentowego. Okoliczności te skarżący mógł i powinien podnosić także w toku postępowania apelacyjnego do sygn. akt ... 787/07, gdyż przedmiotem prowadzonego w tym postępowaniu uzupełniającego postępowania dowodowego była data sporządzenia testamentu, na który powołuje się skarżący. Wobec bowiem sporządzenia przez spadkodawczynię dwóch testamentów, w którym powołani do spadku zostali różni spadkobiercy oraz braku daty sporządzenia na testamencie powołującym do spadku wnioskodawcę, Sąd Okręgowy prowadził postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia wzajemnej relacji obu testamentów, które jednak nie pozwoliło na ustalenie daty sporządzenia testamentu na rzecz wnioskodawcy, co skutkowało stwierdzeniem jego nieważności i doprowadziło do przyjęcia porządku dziedziczenia po zmarłej J. R. w oparciu sporządzony przez nią testament w dniu 22 lutego 1966 r. Wobec powyższego okoliczności, na które obecnie wskazuje skarżący winny i obiektywnie rzecz biorąc mogły być przez niego wykazywane w tamtym postępowaniu. Tym samym Sąd Okręgowy uznał, że przytaczane przez skarżącego okoliczności nie mogły prowadzić do zmiany przedmiotowego postanowienia.

W ocenie Sądu Okręgowego, jako podstawy zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku nie można było także uznać podnoszonych przez skarżącego twierdzeń, że testament polski został wprawdzie sporządzony w okresie zbliżonym do czasu sporządzenia testamentu angielskiego, ale bliżej końca lat 60-tych lub na początku lat 70-tych, co oznacza, że wzajemny stosunek tych testamentów był określony; testament polski powstał później niż angielski. Powyższe okoliczności stanowią w istocie polemikę z przyjętym przez Sąd Okręgowy w K. w toku postępowania apelacyjnego w sprawie do sygn. akt ... 787/07 stanowiskiem, że testament sporządzony przez J. R. na rzecz J. O. był nieważny z uwagi na brak opatrzenia go datą oraz związanej z tym brakiem możliwości usunięcia wątpliwości, co do wzajemnej jego relacji z testamentem sporządzonym przez J. R. w dniu 2 lutego 1966 r. w języku angielskim.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca, zarzucając naruszenie przepisów procesowych: art. 679 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe

zastosowanie oraz art. 328 § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 670 § 1 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 17 stycznia 2011 r. (w skardze zapewne tylko omyłkowo wskazano na 2012 r.) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, uchybienie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (oraz z art. 13 § 2 k.p.c., gdy skarżone jest postanowienie wydane w postępowaniu nieprocesowym) przez sporządzenie uzasadnienia nieodpowiadającego wymaganiom, jakie stawia wymieniony przepis, może wyjątkowo stanowić podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce tylko wówczas, gdy skutek uchybienia wymaganiom określającym zasady motywowania orzeczeń nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności, gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów lub zawiera takie braki, które kontrolę tę uniemożliwiają (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 76/12, niepublikowane). Mając na uwadze przedstawione stanowisko, należy stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia zawiera elementy wymagane treścią powołanego przepisu w stopniu, który sprawia, że postanowienie to nie uchyła się spod kontroli kasacyjnej. Skarga kasacyjna, mimo postawionego w tym zakresie zarzutu, nie wyjaśnia, w czym go upatruje, nie precyzuje, jakich uchybień w sporządzaniu uzasadnienia postanowienia Sąd Okręgowy się dopuścił, ani nie zawiera żadnej argumentacji. Jest to zatem zarzut niezasadny.

Nie uzasadnił też skarżący zarzutu naruszenia art. 670 k.p.c., który nakazuje sądowi badanie z urzędu, kto jest spadkobiercą. Przepis ten określa zakres kognicji sądu spadku w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, a wskazane w nim obowiązki sąd realizuje niezależnie od treści złożonego wniosku. Ma to znaczenie z punktu widzenia stwierdzenia nabycia spadku, które zgodnie z art. 677 § 1 k.p.c. może nastąpić na rzecz innych spadkobierców niż wskazani zostali we wniosku,

a także na innej podstawie powołania. Z przytoczonych unormowań wynika, że w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku rola sądu jest determinowana ustawowym obowiązkiem działania z urzędu, a rozstrzygnięcie zapada bez względu na wnioski stron, lecz stosownie do wyników postępowania dowodowego oraz norm prawa materialnego, znajdujących zastosowanie w ustalonym stanie faktycznym sprawy (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 129/09, i z dnia 9 września 2011 r., I CSK 12/11, niepublikowane).

W rozpoznawanej sprawie Sądy *meriti* miałyby obowiązek zastosowania powyższego unormowania tylko wówczas, gdyby uznały, że wniosek o zmianę postanowienia spadkowego z dnia 25 maja 1992 r. (... 667/92/S), zmienionego postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2006 r. (... 657/01/S), złożony na podstawie art. 679 § 1 k.p.c., spełniał wymagania zawarte w zdaniu drugim tego przepisu. Dopiero bowiem wówczas, gdy nie ma przeszkód do przeprowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku nie jest spadkobiercą, lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzono, sąd ma obowiązek z urzędu badać, kto jest spadkobiercą, przy czym nie jest związany wcześniejszymi ustaleniami poczynionymi w postępowaniu spadkowym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09, niepublikowane). W zakresie zatem, w którym żądanie zmiany postanowienia nie jest oparte na dopuszczalnej przez ustawę podstawie, wniosek nie podlega merytorycznemu badaniu.

Istota sporu zaistniałego w niniejszej sprawie polegała nie na tym, czy Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował art. 670 k.p.c. i czy w konsekwencji ustalił prawidłowo spadkobierców (art. 677 k.p.c.). Sprowadzała się ona do oceny wniosku o zmianę uprzedniego postanowienia spadkowego w kontekście uprawnienia wnioskodawcy do jego skutecznego wniesienia na wskazanej przez niego podstawie. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku wykazania przez wnioskodawcę istnienia podstawy określonej w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. do domagania się zmiany zapadłego już postanowienia spadkowego po J. R. i z tego powodu oddalił jego apelację, bez badania na podstawie art. 670 k.p.c., kto jest spadkobiercą.

Na tle zatem zarzutów skargi kasacyjnej jej istota przedstawia się jako dotycząca wykładni art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, uczestnik

postępowania spadkowego może żądać zmiany prawomocnego postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, jeśli wykaże podstawę uzasadniającą zmianę oraz dowiedzie, że podstawa ta nie mogła być podniesiona w czasie uprzedniego postępowania. Celem ograniczenia - w zakresie wymaganych podstaw żądania i terminu w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu - jest to, by uczestnik poprzedniego postępowania nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł poprzednio powołać. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC 2001, nr 13, poz. 670 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 566/00, OSNC 2002, nr 10, poz. 127, z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09 i z dnia 21 grudnia 2011 r., IV CSK 199/11, niepublikowane). Jest ono podyktowane potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Z tego też względu oraz z uwagi na wyjątkowy charakter uregulowania zawartego w art. 679 k.p.c., przepis ten podlega wykładni ścisłej, gdyż dopuszczenie możliwości zmiany prawomocnego postanowienia powinno być ograniczone, zwłaszcza, gdy z wnioskiem występuje osoba, która była uczestnikiem wcześniejszego postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 167/07, niepublikowane).

Z art. 679 k.p.c. wynika jednoznacznie ścisłe powiązanie uprawnienia żądania zmiany postanowienia z podstawą, która nie mogła być powołana przez zainteresowanego w poprzednim postępowaniu, w którym brał udział. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi o obiektywną możliwość ich powołania.

W świetle przedstawionej wykładni art. 679 § 1 k.p.c., jednolicie ukształtowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, stwierdzić należy bezzasadność powołanych w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia tego przepisu. Wniosek skarżącego o zmianę postanowienia spadkowego z dnia 25 maja 1992 r., zmienionego postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2006 r., oparty był na oświadczeniu, że już po zakończeniu postępowania w sprawie o zmianę

postanowienia i oddaleniu jego skargi kasacyjnej od niekorzystnego dla niego orzeczenia, dowiedział się od matki J. O., że podczas jej wizyty u spadkodawczyni w 1976 r. rozmawiały one o testamencie jaki ta ostatnia miała sporządzić na rzecz wnioskodawcy i dlaczego takie właśnie ustalenia zapadły. Okoliczność ta miała, zdaniem skarżącego, dowodzić, że testament sporządzony na jego rzecz powstał już po tej rozmowie, a więc co najmniej w 1976 r., a zatem później niż testament sporządzony w Anglii na rzecz A. S.-B. w 1966 r. Rzecz w tym, że tak określona podstawa wniosku nie miała cechy nowości i - jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy - powoływana jako „nowa” okoliczność faktyczna, była już podnoszona przez wnioskodawcę w uprzednim postępowaniu spadkowym. Już wtedy, składając w dniu 19 grudnia 2003 r. zeznania jako uczestnik postępowania, opowiedział o wizycie matki w 1976 r. u spadkodawczyni i zapadłych ustaleniach co do sporządzenia testamentu na jego rzecz i powodach takich ustaleń. Wnioskodawca nawet instruował matkę co w takim testamencie powinno się znaleźć. W tamtym zatem postępowaniu powinien zgłaszać dowody na podnoszone obecnie okoliczności i już wówczas miał podstawy, aby w czasie przesłuchania jego matki zapytać o tę wizytę i rozmowę ze spadkodawczynią. W tym zakresie zarzut biernego zachowania wnioskodawcy i niewykorzystania istniejących już wtedy środków dowodowych był zasadny. Okoliczność ta mogła mieć znaczenie dla ustalenia wzajemnego stosunku obydwu testamentów (art. 949 § 2 k.c.), na co dopiero obecnie zwraca uwagę skarżący. Trafnie podniósł Sąd Okręgowy, że powinien on najpóźniej w czasie postępowania apelacyjnego toczącego się w poprzedniej sprawie (... 787/07) dowodzić za pomocą zeznań świadków (których obecnie zgłasza), jaka była treść rozmowy między jego matką a spadkodawczynią w 1976 r., na okoliczność, że testament na jego rzecz został sporządzony dopiero po tej rozmowie. W tym bowiem postępowaniu sąd, dopuszczając dowód z opinii biegłego, dążył do ustalenia, czy testament w języku polskim (na rzecz wnioskodawcy) został sporządzony przed dniem 22 lutego 1966 r. (a nie na okoliczność sfałszowania tego testamentu, jak w niniejszym postępowaniu twierdził wnioskodawca). Już sama teza dowodowa wskazywała, że sąd odwoławczy podjął postępowanie dowodowe mające na celu ustalenie wzajemnego stosunku obydwu testamentów, tj. ustalenia czy testament w języku polskim powstał wcześniej czy

później niż testament w języku angielskim, który w przeciwieństwie do pierwszego był opatrzony datą.

Przypomnieć trzeba, że na podstawie art. 670 k.p.c. sąd miał obowiązek z urzędu ustalić spadkobiercę także w postępowaniu o zmianę postępowania spadkowego. Jeżeli zatem z wniosku Prokuratora Okręgowego toczyło się postępowanie o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku po J. R. na tej podstawie, że testament w języku polskim, na podstawie którego orzekł Sąd w sprawie ... 667/92/S, „wkserowany” w testament w języku angielskim „budzi zastrzeżenia”, to jest oczywiste, że spor co do ważności tego testamentu wiązał się z ustaleniem spadkobiercy. Rzeczą skarżącego (uczestnika w tamtym postępowaniu) było zatem dowodzenie nie tylko ważności testamentu w języku polskim, ale także tego, że został on sporządzony później niż testament w języku angielskim. Tylko bowiem wówczas przy ustaleniu ważności testamentu sporządzonego na jego rzecz ostałby się jako spadkobierca dziedziczący na podstawie tegoż testamentu (art. 949 § 2). Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek do usunięcia skutków bezczynności czy wręcz błędów uczestnika postępowania (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007 r., III CSK 19/07, z dnia 23 listopada 2011 r., IV CSK 141/11, niepublikowane).

Oparcie zatem wniosku w 2009 r. o zmianę postanowienia spadkowego na podstawie znanej wnioskodawcy i ujawnionej przez niego w poprzednim postępowaniu spadkowym, nie mogło być uznane za skuteczne i prowadzić tym samym do merytorycznego rozpoznania wniosku, czyli ustalenia spadkobierców na podstawie art.670 k.p.c. Z tej też przyczyny podnoszone w skardze kasacyjnej zagadnienie wpływu bierności uczestników poprzedniego postępowania o zmianę postanowienia spadkowego (zapewne chodzi o bierność J. O. i uczestniczki K. S.-K., która też już po zakończeniu poprzedniego postępowania ujawniła wnioskodawcy swą wiedzę na temat ustaleń co do sporządzenia testamentu na rzecz wnioskodawcy), nie ma dla rozstrzygnięcia sprawy niniejszej znaczenia. Ich bierność była nieistotna, skoro wnioskodawca w czasie rozpoznawania wniosku Prokuratora Okręgowego o zmianę postanowienia spadkowego z dnia 25 maja

1992 r. wiedział już o okolicznościach, o których opowiedziały mu inne uczestniczki tamtego postępowania w 2009 r.

Nie ma też potrzeby wypowiedzania się, czy ujawnienie się nowej podstawy do zmiany postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w toku toczącego się już postępowania o taką zmianę, powinno być brane pod uwagę przez sąd z urzędu. Po pierwsze, jak wskazano, kognicja sądu spadku do działania z urzędu określona w art. 670 k.p.c., który ma zastosowanie także w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c., istnieje w zakresie wyznaczonym przez dopuszczalną podstawę żądania zmiany prawomocnego postanowienia, a zmiana postanowienia spadkowego może opierać się tylko na takiej podstawie (zob. powołane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego dnia 21 grudnia 2011 r.). Po drugie, w rozpoznawanej sprawie nie pojawiła się nowa podstawa do żądania zmiany postanowienia spadkowego. Nie może nią być wypowiedź pełnomocnika uczestniczki A. S.-B., że przyznaje ona, iż wolą spadkodawczyni było dokonanie takich rozporządzeń testamentowych, by udział w nieruchomości przy ul. J. w K. obok A. M. W. uzyskał także wnioskodawca. Ta okoliczność może być jedynie potwierdzeniem podstawy określonej we wniosku skarżącego, lecz nie stanowi samodzielnej podstawy. Z powołanego oświadczenia wynika tylko to, że spadkodawczyni chciała dokonać rozporządzenia na rzecz wnioskodawcy, która to okoliczność nie była sporna, a testament sporządzony na jego rzecz został uznany za ważny.

Niezrozumiałe są twierdzenia skarżącego o braku wskazania podstawy prawnej odnośnie do oceny ważności testamentu sporządzonego przez spadkodawczynię w Wielkiej Brytanii, choć jego nieważność wynika z art. 949 k.c. (brak sporządzenia go w całości przez spadkodawczynię). Okoliczność ta, z przyczyn wskazanych wyżej, nie była przedmiotem oceny w sprawie niniejszej. Była ona natomiast przedmiotem ustaleń i ocen przez sądy orzekające w poprzednim postępowaniu (... 657/01/S), a o zgodności testamentu sporządzonego w Wielkiej Brytanii z Konwencją dotyczącą kolizji praw w przedmiocie formy rozporządzeń testamentowych, sporządzonej w Hadze dnia 5 października 1961 r. (Dz. U. z 1969 r., Nr 34, poz. 284) wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 maja 2009 r., III CSK 338/08, oddalając

skargę kasacyjną J. O. od postanowienia zmieniającego postanowienie spadkowe po J. R. w sprawie ... 657/01/S (... 787/07).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.